

ULGI

Tarcza nie wszystkich przedsiębiorców obroni

Eksperti podatkowi chwalą rząd za niektóre podatkowe rozwiązania antykryzysowe, ale wskazują: inne kraje europejskie idą dalej.

PAWEŁ ROCHOWICZ

W najbliższych dniach rząd ma skierować do Sejmu pakiet rozwiązań, zwany tarczą antykryzysową. Ma on ulżyć przedsiębiorcom dotkniętym gospodarczymi skutkami epidemii koronawirusa. Wśród tych propozycji znalazły się nowe rozwiązania podatkowe. Na razie nie przygotowano jeszcze konkretnych projektów ustaw, jednak Ministerstwo Finansów już ogłosiło swoje pomysły w specjalnym komunikacie.

Pytani przez „Rzeczpospolitą” eksperci doceniają ten pakiet zmian, ale wskazują, że wiele ważnych obowiązków wciąż trzeba będzie wypełnić. Należy do nich np. złożenie zeznania CIT-8 za ubiegły rok do końca marca. MF nie przedłużyło tego terminu przedsiębiorcom, a odłożenie ma dotyczyć tylko organizacji pozarządowych. Według Miłkołaja Woźniaka, doradcy podatkowego i partnera w PwC, dotrzymanie terminu 31 marca może być trudne, choćby ze względu na konieczność zdalnej pracy wielu księgowych.

PROPOZYCJE NA CZAS EPIDEMII

Co i komu odpuści fiskus

Niektóre propozycje podatkowych ulatwień dla przedsiębiorców (według komunikatu Ministerstwa Finansów):

- wsteczne rozliczanie strat przez podatników PIT i CIT;
- przedłużenie terminu zapłacenia podatku od nieruchomości komercyjnych za marzec – maj 2020 r. do 20 lipca 2020 r.;
- wprowadzenie odliczenia w PIT i CIT z tytułu darowizn na cele zapobiegania oraz zwalczania zakażenia koronawirusem;
- wydłużenie do 20 czerwca terminu na przekazanie przez płatników zaliczek na podatek od wynagrodzeń pobranych za marzec i kwiecień;
- zniesienie opłaty protologacyjnej z tytułu rozłożenia na raty lub odroczenia terminu płatności podatków i zaległości podatkowych, które są dochodem budżetu państwa na czas stanu epidemii ■

– Niemniej, skoro MF dostanie z końcem marca deklaracje, w większości elektroniczne, to możliwe będzie szybkie przeanalizowanie sytuacji związanej ze spodziewanymi wpływami z CIT i planowanie wydatków państwa w coraz trudniejszej sytuacji budżetu – z a u w a ż a Woźniak. Dodaje, że w zamian przedsiębiorcom można by darować np. odsetki i kary za nieterminową wpłatę podatków. – Tak w związku z epidemią mają być potraktowane zobowiązania z

tytułu VAT w Czechach – informuje ekspert.

Z kolei Małgorzata Samborska, doradca podatkowy w Grant Thornton, wskazuje na ciekawe rozwiązanie, jakie wprowadza Słowacja. Tam przedłużono termin składania rocznej deklaracji CIT za 2019 r. do końca czerwca 2020 r. Być może należałoby pójść w ślady sąsiadów i umożliwić rozliczenie straty za pierwsze półrocze 2020 r. już w deklaracji CIT za 2019 r. składanej w tym wydłużonym terminie – uważa Samborska.

Z komunikatu MF nie wynika, jakoby rozważano ułatwienia w rozliczeniach VAT. W sferze postulatów pozostało uwolnienie

pieniędzy zgromadzonych na wydzielonych kontach podatników zobowiązanych do tzw. podzielonej płatności.

– A przecież tam są w wielu przypadkach zamrożone duże kwoty, idące nawet w miliony złotych – przypomina Mariusz Korzeb, doradca podatkowy i wiceprzewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich. Sugeruje on, że cenną inicjatywą służącą poprawie płynności firm byłaby możliwość przekazania środków pomiędzy rachunkami VAT w różnych bankach.

W sferze VAT zapowiedziano odłożenie z 1 kwietnia do 1 lipca nowego systemu raportowania JPK_VAT. Według Małgorzaty Samborskiej to dobry krok, bo wprowadzenie tego rozwiązania oznacza zmiany oprogramowania u podatników, a to często wymaga fizycznej obecności informatyków i innych osób w firmie. Dziś bywa to utrudnione.

– Niestety, zmiany w oprogramowaniu są konieczne także w związku z wchodzącą w życie 1 kwietnia nową matrycą VAT, a jej odsunięcia nie zaproponowano – zauważa ekspertka. /@

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora

p.rochowicz@rp.pl

**PANDEMIA
KORONAWIRUSA**
rp.pl/koronawirus

